

GŁOS POLSKI

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Cena numeru pojedynczego mrk. 5.

Adres Redakcji i Administracji:
Piotrkowska 106. Telefon 199.

Redaktor, lub jego zastępca przyjmują wyłącznie od 5-6 po poł.
Rękopisów nie zamówionych Redakcja nie zwraca.

M „W KAJDANACH MAŁŻEŃSTWA” **M**
I (2 SERJE) **I**
A **A** **M** **A**
A **A** **A** **Y**
FENOMEN SEZONU!

Piatkowska
Grand-Hotel, pokój 201
przybyła z kapelusznami.

Piotr Łuszczyński
Pierwszorzędny Krawiec Męski
89. Piotrkowska 89.
181-4

Strejk kolejowy.

Militaryzacja kolei żelaznych.

Oddanie ich mocy ustaw wojennych.

Dzisiejszy „Dziennik Ustaw” i „Monitor Polski” ogłaszają następujący dekret o poddaniu kolei żelaznych mocy ustaw wojskowych: Na podstawie art. 6 z dnia 27 marca 1920 r. (Dz. Ust. nr. 272 z d. 27 kwietnia 1920 pozycja 160), wobec grożącego państwu niebezpieczeństwa, oddaje się koleje żelazne tak państwowo, jako też prywatne mocy ustaw wojennych. Dekret niniejszy wchodzi w życie z dniem wykonania. Wykonanie dekretu polecam ministrowi spraw wojskowych w porozumieniu z min. kolei żelaznych. Warszawa 23 lutego 1921. Podpisano naczelnik państwa Józef Piłsudski, prezydent ministrów Witos.

Przebieg strejku.

(Tel. od nasz. warsz. koresp.)

Na zasadzie uchwały sekcji maszynistów związku kolejarzy w nocy z dnia 22 na 23 b. m. rozpoczął się strejk częściowy. Jeszcze o pół do 1-iej w nocy i o pół do 7-iej rano 2 pociągi odeszły. Następnie na lewym brzegu Wisły komunikacja ustała. Natomiast na prawym brzegu Wisły komunikacja odbywa się normalnie. Minister kolei p. Jasiński od rana udał się na dworzec główny i wydał zarządzenia dla utrzymania ruchu. Część maszynistów sprawdzono do roboty pod eskortą policyjną. Aresztowań żadnych nie było.

Rada ministrów na posiedzeniu wczorajszym wzięła pod obrady sprawę podwyższenia mnożnika. Maszyniści domagają się podniesienia mnożnika z 400 na 800.

W związku z sytuacją wytworzoną przez „dziki” strejk maszynistów centralny komitet klasowych związków zawodowych zebrał się wczoraj wieczorem dla powzięcia decyzji, czy popiera strejk, czy też wozwać kolejarzy do powrotu do pracy. W chwili kiedy mówimy z Warszawy decyzja jeszcze nie zapadła.

Wobec tego jednak, że wydział wykonawczy związku zawodowego kolejarzy jest przeciwny strejkowi, sądzić należy, że większość wypowiedzi się za pertraktacjami i przerwaniem strejku.

Na kolei fabryczno-lódzkiej, jak nam komunikują nie przybył do godziny 10 wiecz. żaden pociąg. Za-

wiadowca stacji Łódź-Fabryczna otrzymał telegramem zawiadomienie z Warszawy o godz. 9 i pół wiecz., że pociąg wyjechał wkrótce z Warszawy. Kolejka kaliska, jak nas informują przybył o g. 8 wiecz. pociąg osobowy z Warszawy (ten, który według rozkładu jazdy powinien przyjechać w południe). Następny pociąg kurjerski spodziewany jest o godz. 12 w nocy.

Nadmienić należy, że od strony Kalisza pociągi kursują prawidłowo bez przerwy. Chociaż sytuacja strejkowa dotąd nie jest jeszcze dokładnie wyjaśniona, to jednak wtajemniczeni twierdzą, że porozumienie między dyrekcją kolei a strejkującymi nastąpi wkrótce.

Odezwa rządu.

WARSZAWA, 23 lutego. (Pat.) Rząd wydał odezwę do obywateli Rzeczypospolitej podpisaną przez wszystkich ministrów z prezydentem na czele.

Odezwa głosi: Strejk kolejowy rozpoczął się. Agitatorzy, którzy go przygotowali wczoraj oświadczyli w imieniu kolejarzy, że jeżeli do 10 godzin postulatów ich nie zostaną uwzględnione strejk wybuchnie. Kładąc w ten sposób nóż na gardło swego własnego kraju i narodu liczyli na to, że wymuszają ustępstwa, których przyznania byłoby tryumfem anarchii i groźną klęską dla społecznego ładu w Polsce. Nie o polepszenie bytu chodzi żywiołom, które parły do strejku, ale o to, by do strejku doszło za wszelką cenę, aby Polska żyć nie mogła.

Odezwa zaznacza dalej, rząd nie może dopuścić do tego, aby wskutek strejku miliony obywateli były narażone na straszne cierpienia głodu, zima i wszelkiego niedostatku, aby

żołnier, który bronił kraju i obecnie stoi na straży jego granic nie był zapomniany. Rząd nie cofnie się przed żadnym środkiem, któremu wolno rozporządzać, aby spełnić swój obowiązek. Od czasu obudzenia się Ojczyzny nie było może chwili tak ważnej dla jej bytu, niżeli obecnie.

Odezwa wymienia sprawę zamierzonych pokoju, sprawę wileńską i G. Śląska, i powiada że obecnie jest chwila, w której ma się utrwalić ostateczna wola i potęga Rzeczypospolitej. Sprzeciwiają się temu ci, którym na zawadzie stoi szczęśliwa i mocna Polska. Rząd jest pewny, że naród nie zniechęci dłużej przeszłość rzuconych mu na drodze jego pochodu, że całe społeczeństwo wystąpi przeciw tym, którzy prowadzeni na pasku przez wroga Polsce żywioły działające w ukryciu zagrażają jej bezpieczeństwu.

Położenie gospodarcze polskie jest ciężkie. Konieczna jest oszczędność

w granicach możliwości. Rząd i Sejm czynią wszystko, aby umożliwić przetrwanie tych trudnych czasów. Placę pracowników państwowych podwyższa się do ostatnich granic finansowej możliwości państwowej i przygotowana jest dalsza poprawa bytu. Dalej odezwa mówi, że aby zapewnić ludności zaspokojenie jaknajpotrzebniejszych potrzeb, rząd oddał koleje pod moc ustaw wojennych. Zarządzenie to nie będzie trwało ani godziną dłużej, niż tego konieczność będzie wymagała i zostanie cofnięte skoro na kolejach dojdzie do zaspokojenia umysłów i normalny ruch kolejowy zostanie podjęty. Rząd chwycił się tego środka, aby sprostać odpowiedzialności, która na nim ciąży wobec państwa i społeczeństwa wiedząc, że w dążeniu do zapotrzenia bytu Rzeczypospolitej wszelkimi dopuszczalnymi środkami znajdzie za sobą cały naród.

Podpisanie traktatu nastąpi za 14 dni.

WARSZAWA, 23 lutego. (EE.) — Według informacji „Przeglądu Wieczornego” zwrot co do rokowań pokojowych jest tak pomyślny, że według wszelkiego podobieństwa, można oczekiwać podpisania traktatu pokojowego w ciągu dni 14-tu.

Układ o repatriacji podpisany będzie dzisiaj.

RYGA, 23 lut. (E.-E.) Odbyło się posiedzenie przewodniczących delegacji, na którym uchwalono podpisanie we czwartek układu o powrocie jeńców i ogólnej repatriacji.

Przyczyny ustepliwosci bolszewików.

RYGA, 23 lutego. (Tel. wł. Gł. Pol.). Delegacja sowiecka skłonna jest do przyspieszenia pertraktacji, a to w związku z zatarciem zbrojnym z Gruzją. Rząd sowiecki bowiem chce podpisaniem traktatu w Rydze złożyć dowód pokojowości swojego nastroju i zamiarów — i przedstawić zatarg na Kaukazie, jako drobny konflikt graniczny.

Prasa berlińska o układzie polsko-francuskim.

BERLIN, 23 lutego. (East-Exp.) Omawiając sprawę układu wojskowego francusko-polskiego, prasa berlińska podkreśla fakt, iż niemożliwe jest udzielenie Polsce przez Francję pomocy w ludziach. Również niemożliwe jest ewentualne przesłanie wojsk polskich do Francji. Pozatem dzienniki donoszą, że Polska ma w najbliższym czasie zawrzeć konwencję wojskową z Rumunją.

Powrót min. Sapiehy.

PARYŻ, 23 lutego. (East-Exp.) Sapieha wyjechał Orient-expressem do Warszawy. Tym samym pociągiem wyjechał Benesz, wracając do Pragi. Na dworcu kolejowym pożegnał Sapiechę generał Weygand.

Walka o Górny Śląsk.

BYTOM, 23 lutego. (Pat.) Komisja międzysojusznicza w Opolu nie ogłosiła dotychczas urzędowo terminu głosowania. Na zapytanie, czy depesza o terminie 20 marca i o wspólnym głosowaniu emigrantów z mieszkańcami jest prawdziwa, oświadczone ze strony komisji, że nie można temu zaprzeczyć. Dyrekcja kolejowa w Katowicach otrzymała zlecenie zorganizowania ruchu kolejowego dla akcji plebiscytowej przy czym oznaczono, że plebiscyt odbędzie się 20 marca.

Front na plebiscyt.

WILNO, 23 lutego. (East-Exp.) Na skutek apelu redakcji „Frontu” druga armia drobnymi datkami złożyła na Śląsk do dnia 20 b. m. 2.100.000 marek, 60.000 rubli carskich, 18.000 marek niemieckich, 18 asygnat pożyczki oraz pewną ilość kosztowności złotych i srebrnych. Wkrótce delegaci armji zawiozą dary te do Warszawy.

Kronika polityki polskiej.

— Prezydent Witos zarządził by zmiany na polskich placówkach zagranicznych zostały zdecydowane przez radę ministrów możliwie natychmiast po ostatecznym powrocie Sapiehy do Warszawy. (EE)

— Delegat rządu polskiego na Lotwie p. Witold Kamieniecki, oraz delegat rządu polskiego w Estonji, minister Wasilewski, na skutek oficjalnego zaproszenia Estonji udali się na zjazd przedstawicieli państw bałtyckich w Rewlu z okazji estońskiego święta niepodległości. Na zjeździe tym omawianym będzie szereg zagadnień, dotyczących wspólnych spraw państw bałtyckich.

Demokracja przeciw klerykalizacji państwa.

(Tel. od nasz. warsz. koresp.)

Koło warszawskiego stronnictwa demokratycznego uchwaliło rezolucję, w której w imię wolności i honoru Polski protestuje przeciwko wszystkim przepisom konstytucji, którymi wypadkowa większość sejmowa usiłowała nadać piętno klerykalne wyłączości, lub przewagi kościoła katolickiego. W rezolucji dalej powiedziano, że poszanowanie dla samienia jednostki i zupełne równonprawienie wyznań jest elementarnym warunkiem ustroju państwa-państwowego.

W sprawie prof. Baudouin de Courtenay.

Na posiedzeniu koła warszawskiego stronnictwa demokratycznego w dniu 18 b. m. zebrani uchwaliłi jednogłośnie protest:

„Koło warszawskie Stronnictwa Demokratycznego, stojąc na stanowisku obrony niepodległości wiedzy, potępia uchwałę wydziału filozoficznego uniwersytetu warszawskiego, odsuwającego prof. Baudouin de Courtenay od uczestnictwa w tym wydziale. Decyzja ta, powzięta z pobudek reakcyjnej polityki oświatowej, nie mogąc wyrządzić ujmy zasłudze naukowej prof. B. de C., obraża tylko autorytet wszechniej polskiej. Wobec tego Koło zakłada stanowczy protest przeciwko takiemu poniżaniu wiedzy przez usuwanie z ciała naukowego znakomitego profesora ze względu na jego przekonania demokratyczne”.

Konflikt bolszewicko-gruziński.

WARSZAWA, 23 lutego. (Telef.) Według informacji, otrzymanych w gruzińskiej misji dyplomatycznej w Warszawie, pogłoski o przeniesieniu się rządu gruzińskiego z Tyflisu do Batumu są zupełnie bezpodstawne. Walki na granicy Gruzji trwają.

Według informacji z innych źródeł 8-ma armja sowiecka przekroczyła granice Gruzji.

Ameryka a państwa bałtyckie.

RYGA, 23 lutego. (East-Exp.) Bawiący tu senator amerykański Chandler oświadczył dziennikarzom, że brak uznania przez St. Zjednocz. niepodległości państw bałtyckich przypisać należy osobistym zapatrywaniom Wilsona. — Harding zamierza zupełnie zmienić politykę zagraniczną, również w stosunku do Lotwy, Estonji i Litwy.

Skład sejmu pruskiego.

BERLIN, 23 lutego. (Pat.) Skład sejmu pruskiego według ostatecznego wyniku wyborów przedstawia się następująco: Socjaliści demokraci 115 mandatów, centrowcy 90, nacjonalisci 75, niemiecka partja ludowa 57, komuniści 30, niezawisli socjaliści 28, demokraci 26, partja gospodarcza. W ten sposób weszło do sejmu 250 posłów burżuazyjnych i 171 socjalistów. Nowy sejm zbiegł się dnia 10 marca.

Konferencja londyńska.

LONDYN, 23 lutego. (EE). Pierwsze posiedzenie konferencji londyńskiej rozpoczęło się dnia 22 b. m. Poprzedzono ono było naradą mężów stanu mocarstw sprzymierzonych. Obradowano nad sytuacją na wschodzie.

BERLIN, 23 lutego. (East-E.) b. m. odbyło się posiedzenie rzeczoznawców, sprawdzających kontrproponcje niemieckie w sprawie odszkodowań. Przewodził minister dr. Simons. Pojednania także trwać będą do ataku.

Według wiadomości nieurzędowych delegatami do Londynu będą dr. Simons i dr. von Simpsen.

LONDYN, 23 lutego. (Pat.) Hav. Konferencja wysłuchała referatu obu delegacji tureckich, które przedstawiły ogólne zasady możliwości przywrócenia pokoju na wschodzie. Konferencja zażądała od obu delegacji precyzowania w konkretny sposób i poglądu na te punkty traktatu, do których domagają się zmiany. Blizsze posiedzenie konferencji będzie się jutro rano dla wystąpienia wymienionych powyżej wniosków obu delegacji.

PARYŻ, 23 lutego. (Pat.) Rada Ligi Narodów zaproponowała sprawozdanie przedstawiciela włoskiego, proponujące odrzucenie protestu Niemiec przeciw przyłączeniu do Belgii obszarów wapi i Malmedy. Następnie Rada Ligi Narodów dokonała wyboru członków komisji dla spraw ewentualnego bloku gospodarczego.

BERLIN, 23 lutego. (Pat.) Delegacja niemiecka z Simonsem na czele wyjeżdża do Londynu w niedzielę.

CHORSEA, 22 lutego. (Pat.) Radio. Wczorajszym posiedzeniu konferencji londyńskiej wysłuchano sprawozdania premiera greckiego Karagelupulosa o sytuacji w Azji Mniejszej i sprawozdania gen. Gouronda o sytuacji wojennej w Cylicji. Konferencja odroczyła do dziś rano. Według informacji dyplomatycznego korespondenta „Daily Telegraph”, premier grecki przedstawił szczegółowo sytuację w Azji Mniejszej, która bardzo korzystną, i oświadczył, że tylko zbrojne greckie są zupełnie wystarczające, aby bez pomocy uporać się z emalistanami.

PARYŻ, 22 lutego. (Pat.) Minister Louchet wyjechał do Londynu w celu przygotowania programu wspólnych prac technicznych wraz z ministrami angielskimi w sprawie odszkodowań niemieckich oraz w celu zbadania razem z nimi kontrproponcji niemieckich.

LONDYN, 22 lutego. (Pat.) Na konferencji londyńskiej postanowiono zaprosić delegację turecką na posiedzenie jutrzejsze oraz dopuścić do udziału w konferencji przedstawicieli arabskich, ażeby im umożliwić wyłożenie swojego punktu widzenia w sprawach wschodnich w związku z traktatem sewskim. Zdecydowano wreszcie o ogłoszeniu Białej księgi, zawierającej wszystkie postanowienia, powzięte przez sprzymierzonych od chwili wejścia w życie traktatu wersalskiego.

Rząd litewski, którego uznanie konferencja paryska odłożyła na czas po przeprowadzeniu plebiscytu wileńskiego, uzyskała zgodę na wysłuchanie jego przedstawicieli w celu przedstawienia szczególniejszej wagi, jaką przywiązuje Litwa do uznania jej natychmiast.

CHORSEA, 22 lutego. (Pat.) Radio. Początkowo plan, aby turkom wysłuchano na plenarnym posiedzeniu konferencji uległ tymczasowej zmianie z powodu niedyspozycji Tewfik paszy. Niedyspozycja ta zdaje się mieć charakter dyplomatyczny.

NAUEN, 22 lutego. (Pat.) Radio. Donoszą, że sformułowanie niemieckich kontrproponcji nie będzie gotowe przed sobotą.

Koalicja a Niemcy.

Wyrok konferencji paryskiej sprawiłcale Niemcy w osłupienie. Był on zgoda nieoczekiwana przez opinię niemiecką i pierwszy odruch jej zwrócił się przeciw dr. Simonsonowi, zarzucając mu, że postawił propozycje zbyt wygórowane. Dr. Simons oświadczył w Reichstagu, że żądał jedynie, aby aljanci zechcieli przed oznaczeniem rat rocznych zbadać zdolność płatniczą Niemiec. Propozycja ta uznana została za słuszną zarówno przez ambasadora francuskiego w Berlinie p.

Laurent, jak i przez lorda Kilmarszocka, dlatego decyzja nagła konferencji paryskiej była zgoda nieoczekiwana.

Być może, że reprezentanci koalicyjni w Berlinie dali się wziąć na łap patetycznych deklaracji mężów stanu niemieckich, zaś konferencja paryska znalazła niezwykle silne oparcie w rezultatach konferencji ekspertów w Brukseli. Raport ich, oparty na cyfalach skontrolowanych przez samych delegatów niemieckich stwierdza zupełną wypłacalność Niemiec pod warunkiem, że ograniczą swe wydatki, które są w porównaniu z innymi państwami zbyt wielkie i podniosą podatki, które dotąd w Niemczech są najniższe. Należy zatem mieć nadzieję, że na konferencji w Londynie spotkają się Niemcy z energiczną repliką. Wskazują na to konferencje ekspertów wojskowych, odbywające się przed wyjazdem do Londynu, i przygotowania do represji.

Sprawa odszkodowań interesuje w pierwszym rzędzie Francję. Układ paryski przedstawia dla Francji minimum możliwych koncesji. Aby uzyskać rychły rezultat Francja zgodziła się na szereg ustępstw i słusznie poniekąd czuje się osłabioną. Opinia francuskiej uważa ją za stronę pokrzywdzoną. Odbiło się to głośno w Izbie, gdy premier Briand zaatakowany został ostro przez znanego clemensistę pana Tardien, wskazującego, jak bardzo daleko odbiega układ obecny od postanowień traktatu. Dawny minister wojny p. A. Lefevre żądał większej niż dotąd stanowczości przy obronie interesów francuskich w Londynie.

Deputowany Forgeot wskazał, że Francja traci około 48 miliardów i zażądał, aby Francja nawet wbrew woli innych aliantów zapewniła sobie egzekucję sumy, przyznanej na konferencji paryskiej.

Cała prasa poruszona przez oświadczenie premiera, że układ paryski pozostawia w budżecie francuskim lukę 10—12 miliardów rocznie, które pokryć Francja będzie musiała za pożyczki wewnętrzne. R. Poincaré w „Temps” ostro krytykuje to przeoczenie, twierdząc że budżet Francji jest i tak zbyt obciążony na r. 1921; wynosić będzie 60 miliardów, podczas gdy na pokrycie ich Francja ma na oku zaledwie 23 miliardy. Aby uniknąć ruiny finansowej należy uzyskać pewne uzupełnienia układu paryskiego na konferencji w Londynie.

Na inną stronę układu paryskiego zwraca uwagę gen. Castelnau, żądając, aby okupacja prowincji nadreńskich trwała tak długo, jak długo Niemcy dług nie uiszczą, inaczej będą zupełnie bezkarni.

Mowa Lloyda George'a, wygłoszona d. 29 stycznia w Birmingham świadczy, że Francja może liczyć na poparcie swych żądań przez Anglię.

W nadziei uzyskania pewnych zmian niemieccy eksperci przygotują kontrproponcje berlińskie pod kierownictwem uczestników konferencji w Spaa i Brukseli p. Wartborge, prof. Boorna i von Straussa.

Szanse ich jednak są małe. Jedynie 12 proc. taksa od eksportu niemieckich spotyka się z opozycją sfer handlowych angielskich i amerykańskich.

Lloyd George ściśle wykreślił trzy wytyczne dla konferencji londyńskiej:

- 1) Niemcy są zobowiązane zapłacić za wszelkie szkody przez się wyrządzone.
 - 2) płacić mają kwotę stojącą w słusznej proporcji do ich sytuacji ekonomicznej, zważywszy, że stracili już zagłębienie Saary i być może utracą G. Śląsk.
 - 3) nie należy pozwolić Niemcom uiścić się z długów w sposób, któryby przyniósł aliantom większą szkodę, niż gdyby Niemcy wogóle nic nie płacili.
- Premier angielski ostrzegł Niemców, że w razie oporu znajdują wszystkich aliantów gotowych do czynu.



Echa nadużyć bankowych.

(Tel. od nasz. warsz. kor.)

Wczoraj na posiedzeniu sejmiku minister sprawiedliwości oświadczył, że zostali aresztowani 3 dyrektorowie Banku Kup. Polskiego. Nazwiska ich są: Szmuński, Feliks Mazurkiewicz i Zachert.

Z czarnej giełdy warszawskiej.

(Telefonem).

W dniu wczorajszym poszły w górę marki niemieckie, natomiast spadły funty angielskie.

Płacono: marki niemieckie zrana 13.30, potem 13.90; dolary 820—825; franki 69—60; funty 3.250—3.150; ruble srebrne 216; ruble sowieckie 4.9.

Przegląd prasy

Stosunki polsko-chińskie.

(„Kurier Polski“) Polska posiada w Chinach dość znaczną ilość obywateli, rozsiąanych w różnych punktach olbrzymiego państwa, głównie jednak koncentrujących się w Charbinie, gdzie obywatele nasi przedstawiają bardzo poważne interesy gospodarcze, przedsiębiorstwa przemysłowe, fabryki itp. Istnieje więc bardzo realna potrzeba uregulowania stosunków międzynarodowych między Chinami a Polską, które do tej chwili są „tabula rasa“.

Funkcjonował wprawdzie i do pewnego stopnia funkcjonuje dotąd w Charbinie konsulat polski, na którego czele stoi p. Morzelec (nota bene jeden z najstarszych naszych urzędników konsularnych), de iure jest to jednak konsulat na Syberję, stamtąd ewakuowany i używający tylko gościnności rządu chińskiego, która nie będąc, jak polska, przysiołowiową, różne, bardzo różne z biegiem miesięcy i wypadków przybiera formy. Jak śpiewają w starej operetce, „z początku było doskonale, lecz potem było bardzo źle“. I jest dotychczas.

Dla Chin zawarcie traktatu z Polską przedstawia w zupełnie innego jak dla Polski powodu bardzo wielkie znaczenie.

W stosunku do mocarstw Chin dają do znieśnienia upokarzających je t. zw. kapitulacji, na których podstawie władze tych mocarstw sążną w Chinach sprawy swych współobywateli i które wogóle stwarzają dla obcych zupełną prawie eksterytorjalność.

„Rzecz jasna, że Chiny nigdy się nie zgodzą na przyznanie nowo-powstałemu państwu praw kapitulacji i że rząd polski nie myśli o stawianiu takiego żądania. I tu właśnie tkwi żywoty interes Chin, by układ z Polską jak najrychlej doszedł do skutku. Byłby on bowiem wyłomem w systemie kapitulacji w stosunku do państw chrześcijańskich Zachodu, niezmiernie dla Chin cennym precedensem wobec mocarstw Europy.“

„Ale jeśli gabinet pekiński wie, że rządowi polskiemu zależy na uregulowaniu stosunków między obu państwami, to i rząd polski wie dobrze, że i dlatego chińskiemu na tem samym zależy musi. Stawki więc w tej mierze przegrze są równe. Polska zaś posiada poza tem pewność, że w grze tej ma zupełnie poparcie sojuszników, w pierwszym rzędzie Francji. Samo już energiczne ze strony Francji zaznaczenie wobec Chin tego poparcia wystarczy zapewne, by w braku definitywnego uregulowania naszych interesów w Chinach stworzył tymczasem znośne dla obywateli naszych prowizorium, w którym właśnie łączność nasza z Francją znajdzie prawopaiństwowy wyraz. Na Wschodzie bliskim i dalekim wygrywa ten, kto umie czekać.“

Walka Indji o niepodległość.

W Irlandji toczy się wojna. Wojna bezlitosna, niszczycielska, w której codziennie z rąk bojówek sinnfeinerów ginie kilku lub kilkunastu konstablów angielskich i żołnierzy, a w odwecie angielscy żołnierze także i demolują domy irlandzkie, a sądy angielskie wydają wyroki śmierci... Irlandja walczy rozpaczliwie i zawzięcie o swój całkowity samorząd, a raczej swoją niezawisłość.

O samorząd i niezawisłość od Anglii zaczęły zaś równocześnie walczyć także Indje.

Na czele ruchu indyjskiego stanął Gandhi, „mahatma“, natchniony prorok, trybun i wodz ludowy, pannażący nad nieprzełomionym mrowiem hinduskiem. Osobistość to niesłychanie ciekawa, przypominająca Tolstoja, przestępieniec nad Ganges.

Gandhi propaguje całkowity bojkot rządu angielskiego i urzędów angielskich.

Jego działalności przypisać należy, że hindusi wstrzymali się teraz zupełnie od udziału w wyborach, ogłoszonych przez rząd angielski, od sądów i urzędów angielskich, towarów angielskich, języka angielskiego. To wstrzymanie się ludności od wszelkiego współdziałania z anglikami — uważa Gandhi za najskuteczniejszy objaw ofiarności i poświęcenia ludowego, za najwomowniejszy dowód woli narodowej, żadnej odrodzenia i odbudowy dawnej chwały i kultury Indji. Gandhi nie chce jednak walczyć mieczem, potępia wszelki gwałt. Walczy ofiarą i poświęceniem.

„Wierzę — powiada Gandhi — że unikanie gwałtu jest nieskończenie wyższe od samego gwałtu. Siła nie płynie ze zdolności fizycznej, lecz z niezłomnej woli.“

„Naród indyjski — mówi Gandhi — poznał wreszcie sam siebie. Nie gwałtem, lecz moralną siłą osiągnął on wymierzony przez się „swaraj“, a oczyszczony z poniżających wpływów zachodniej cywilizacji i systemu angielskiego, zwrócił się na dawne drogi mądrości Vedy i zapanuje w nim pokój, w którym żył, zanim go obcy rząd poróżnił i nasączył jadem nieufności.“

Gandhi jest więc mistykiem, jest prorokiem. I w tem leży zapewne jego ogromny wpływ na masy. Ten mistyczny idealizm Gandhiego odpowiada psychologii mas hinduskich, zdjętych dotychczas jakoby letargiem i bezwładnych, ale pomalą poczynających się budzić i uświadamiać.

Ziele Gandhiego nie kłamie jego teorjoni, jest bowiem życiem ascety, który wyrzekł się uciech świata i żyje dla idei.

Czytamy w „Daily Mail“: „Mohandas Karamchand Gandhi liczy lat 51, ma siwe włosy, niesłychanie szczere wejście, ruchliwie rąca. Jest żonaty i ma czterech synów. Harilal, najstarszy, pracuje jako handlowiec w Kalkucie. Najmłodszy, Dewadas, w wieku lat 18, jest prawą ręką ojca. Dwaj pozostali synowie wrócili do Afryki Południowej, gdzie Gandhi żył przez jakiś czas. Obecnie Gandhi przebywa w Ahmedabad, w mieście walekich młynów, gdzie założył „Satyagrahasram“, osadę, której mieszkańcy mają obowiązek żyć w ubóstwie według zasad prawdy i prymitywnem rolnictwem. Tu realizują się społeczne i etyczne marzenia Gandhiego.“

„Nie jest on — jak zazwyczaj sądzą — braminem. Należy do kasty Bania, czyli kasty kupieckiej. Swoje polityczne zdolności odziedziczył po ojcu, który był „Dewanem“, czyli pierwszym ministrem w państwie Pordamoar przez lat dwadzieścia pięć. Ale charakter uformowała mu matka, kobieta pobożna i pełna idealizmu. „Gandhi jest jaszczem surowej obserwancji. Przez jakiś czas żywił się tylko pszenicą, jarzynami i oliwą, ale zachorował ciężko i obecnie spożywa także mleko kozie i sól, wstrzymuje się jednak od spożywania mleka krowiego i masła. Nigdy nie ścięga dłużnika, nie świadczy przeciw nieprzejrzystem; podróżuje tylko trzecią klasą, co w Indiach nar-“

za na największe niewygody i nie nosi nigdy obuwia“.

Tak przedstawia się człowiek, który dziś skutecznie budzi Indye i wypowiada Anglii bezkrawną wojnę. Żąda „swaraj“, czyli zupełnego samorządu. Masy ludowe słuchają głosu Gandhiego i widzą w nim swego natchnionego proroka.

Ludność indyjska składa się jednak nie tylko z wyznawców religji hinduskiej, ale w połowie z wyznawców Islamu. Między tymi dwoma światami panuje przepaść. Islam to „świat mleczu“, religja hinduska (skostniała w kwiaty i w kastowości) to „świat pokaju“. Rząd angielski liczy na ten rozdźwięk i rządzi w myśl zasady: divide et impera. Wielu Anglików sądzi też, że gdyby Indje otrzymały samorząd, to wewnętrzne zatargi między wyznawcami braminizmu i buddyzmu wybuchną zaraz z wielką siłą. Dopóki jednak samorządu niema, front polityczny indyjski może się jednolicie umacniać.

Korespondent „Timesów“, mr. Chirol, który odwiedził Gandhiego, przytacza rozmowę, jaką miał z prorokiem:

„Zwróciłem uwagę Gandhi'ego na kastowości, ten kamień węgielny religji i socjalnego życia Hindusów, jako na nieprzebytej przeszkodę do urzeczywistnienia prawdziwych ideałów demokratyzacji. Odpowiedział mi Gandhi, że życie zmieniło już te „niewzruszalne“ zasady. „Ja sam głośno przyznaję się do przynależności do swej niegodnej kasty, a mimo tego najwyższy z Brahminów ugina przedemną swą głowę i nie patrzy na klasę, do której należy“.

„Na moją uwagę, że zasadnicza różnica między poglądem na życie wyznawców Islamu a Hindusami nie może pozwolić na krócenie ich wspólną drogą, odpowiedział Gandhi:

„Od długich miesięcy pracuję wspólnie z drogim bratem moim Bhaukat Ali, a nigdy cień niechęci nie zamścił naszej przyjaźni. On jest gorącym zwolennikiem Islamu, a ja starych ksiąg Vedy. On wierzy w miecz; ja potępiam gwałt. Lecz oż znaczą te różnice pomiędzy ludźmi, w których piersiach zgodnym rytmem biją Induskie serca?“

Trzeba zapamiętać sobie imię Gandhiego. Jeśli mu się uda zbudzić Indje, Wielka Brytania przestanie panować nad Gangessem. Jeśli i Chiny się skonsolidują i ockną, zmieni się postać świata. Japonja, Chiny, Indje — będą potęgami Wschodu, który zaciąży nad Zachodem.

Kronika ekonomiczna.

Eksport Rumunji. Wywóz Rumunji w pierwszych 9 miesiącach 1920 roku wyniósł 17,260 wagonów kukurydzy 15,552 wagonów żyta, 308 wagonów owsa i 22 wagonów pszenicy. W tym samym czasie eksportowano zagranicę 10,190 wagonów rafinowanego oleju, 4,765 wagonów benzyny i 350 wagonów surowego oleju. Powyższe produkty mineralne wywieziono przeważnie do Egiptu i Austrii.

Europejska i światowa produkcja cukru. W państwach europejskich wyrobiono w kampanji 1920—21, 5,680,000 ton cukru, t. j. o 1 milion ton więcej niż w 1919—20. Najwięcej wyprodukowały Niemcy 1,085,000 ton, Czechosłowacja 700,000 ton, najmniej Rosja 60,000 ton i Austria 10,000 ton. Wyrob cukru w kolonjach wynosi 1,262,900 ton, Stany Zjednoczone 950,000 ton. Całkowita nadwyżka, po zużyciu w przetrzeźnia 2 miliony ton.

Podwyższenie taryfy kolejowej w Niemczech. „Berl. Tageblatt“ donosi, że od 1 czerwca 1921 roku w Niemczech zostaje wprowadzona nowa znacznie podwyższona taryfa kolejowa. Nowa taryfa będzie o 550 procent wyższa od taryfy przedwojennej. III i IV klasy, o 622 procent wyższa od II klasy i o 735 procent dla klasy I. Ceny biletów będą np. następujące: Berlin—Hamburg IV klasa—58 mk., III klasa 57 mk., II klasa—95 mk. i I klasa—175 mk.

Odpiływ złota do Ameryki. „Journal de Genève“ podaje informacje, że odpiływ złota z Europy do Ameryki stale się wzmacnia. W ostatnich czasach otrzymała nowojorska firma Lezard, Freres z Francji 1 milion dolarów w złocie, tak iż całkowity zapas złota tego jednego przedsiębiorstwa wynosi obecnie 14 milionów dolarów. Firma Kuhn Loebek i Co. otrzymała z Anglii 800,000 dolarów w złocie; zapas jej przekracza już sto milionów dolarów.

Casino

Tylko jeszcze dwa dni!
Clou sezonu paryskiego!

JEJ BŁĘDNY

KROK

Niezrównany dramat w 6-iu aktach, w wykonaniu najwybitniejszych artystów francuskich z uroczą

EMMALYNNE

Romualdem JOUBET

wykonawcami głównych ról w głóśn. dramacie „J'accuse“.

Zdjęcia znakomitej wytwórni „Delac i Vandel“ w Paryżu.

Kostjmy Emmy Lynne z pracowni „Maison Tiburce“ w Paryżu.



Heinrich Depisch's Söhne
Ing. Oswald Röhrer & Co.
G. m. b. H.
WIEN, XVIII, Theresien-
gasse № 42 d.
Korespondencja w języku niemieckim, francuskim i angielskim.

— PRODUKUJĄ: —
wyroby metalowe, armatury do wytłaczania piwa, krany syfonowe, aparaty do wody sodowej i wszystkie podobne artykuły.

Od czwartku, dn. 24 lutego Restauracja Hotelu Wiktorja

otwartą będzie dla Szanownej Publiczności.
Śniadania, obiady, kolacje, zimne zakąski i ciepłe potrawy à carte o każdej porze dnia wydawane będą, jak za dawnych czasów, w wyborowym gatunku. Lokal zawsze dobrze ogrzany. Kuchnię zarządzają wypróbowani kucharze, o dobrze utrzymane piwo i rozmaitość napojów starać się będzie gospodarz.
O łaskawe względy uprzejmie prosi
Juljusz Tamme.
406—2

Ostrowska dystylarnia i fabryka likierów Maćkowiak i Sadzki

Reprezentacja na Okręg Łódzki znanych zaawansowanych wódek, likierów i t. p. spirytualji powiejszy firmie **Karol Kneblewski** w Pabjanicach, ul. Kilińskiego Nr. 1. Zamówienia wagonowe i częściowe po cenach ściśle fabrycznych. Sprzedaż na miejscu po cenach przystępnych. Dla pp. Handlujących i Restauratorów wysoki rabat. 277—3

Szkoła Akuszeryjna.

Z dniem 1 kwietnia r. b. w szkole akuszeryjnej przy Sanatorjum „Unitas“ w Łodzi, ul. Pusta 19, rozpoczyna się nowy kurs.
Zapisy przyjmuje i informacje udziela kancelarja Sanatorjum w g. od 9—1 pp.

SPRZEDAM

popielice piękne (królewskie), 3 futra męskie, kozuch stróżowski, wielkie tremo mahoniowe, śliczny zegar, łóżko i wannę oynkową. Aleja I Maja 12, I piętro, I sieni, od 12—5 po południu. Gasiński. 427—1

Odeon

Dziś!

Arcydzieło włoskiej
wytwórni „Gladjator“
w Rzymie.

TRAGICZNA IDYLLA

Dramat w 6 aktach.

2 seria (ostatnia) 2

obrazu, osnutego na tle głośnej powieści znanego francuskiego romansopisarza JERZEGO OHNET'A, z piękną rodaczką naszą:

Helena Makowską

w głównej roli.

Początek przedstawień
o godz. 4.30

FABRYKA CZEKOLADY M. CZAPLINSKI

WARSZAWA, Nowy-Swiat 19 (gmach po maszynach b. Pałacu Lodowego)

powierzy

wyłączną SPRZEDAŻ SWOICH WYROBÓW na m. Łódź tylko pierwszorzędnej firmie handlowej, lub Stowarzyszeniu.

Pianino i Fisharmonja

(amerykańska) okazjnie do nabycia. Dom Handlowy FRYDBERG, KOC i S-ka, Piotrkowska № 90. 468—2

Maszynista litograficzny

do dużego zakładu w Warszawie poszukiwany od zaraz. Może być też starszy i doświadczony pomocnik maszynisty. Po inform. zgłaszać się do Admin. „Głosu Pol.“ pomiędzy 5—7 w.

Kupię Dr. L. Prybulski

podlicznik do motoru 20-konnego niskiego napięcia. Oferty pod A. L. do Administr. „Głosu“. 20-2
Choroby skórne, włosów, weneryczne i macropłciowe
Zawadzka № 1.
Godz. przyj. 9—12 r., 5—8 pp

Baczność tow. Szewcy i Garbarze!

Dnia 27 b. m. o godz. 10 rano odbędzie się

Doroczne Walne Zebranie

w lokalu Okręgowej Komisji przy ul. I Maja № 2, z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie i wybór Prezydium;
- 2) Odczytanie protokółów;
- 3) Sprawozdanie z działalności rocznej Zarządu;
- 4) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej;
- 5) Wybory nowego Zarządu i Komisji Rewizyjnej;
- 6) Sprawy organizacyjne;
- 7) Wolne wnioski.

Wejście na salę za okazaniem książki członkowskiej. Zebranie odbędzie się w dwóch terminach. Termin I-szy godz. 10, II-gi godz. 11 i pół. 53-2

Zarząd.

Sympatyczna

samodzielną sklepowa pragnie zmienić posadę ewentualnie jako gospodyni u samotnego. Łaska we oferty do „Głosu“ pod „Samodzielną“. 31—1

pies „Doberman“ piękny okaz, 8 miesięczny do sprzedania. Wiadomość: Zarzewska 167. Meissner.

Wódki słodkie i wytrawne

firm poznańskich: Fr. Albold-Złota Kula, Fr. Przytecki i H. Kantorowicz nadeszły i takowe hurtowo i detalicznie poleca Skład win i wódek A. ULLRICH, Łódź, Przejazd 46. 454—4

SALA KONCERTOWA.

Dzis o godz. 8.15 wiecz. drugi wieczór tańców klasycznych.

Program wypełni

Maryla GREMO

Młodziutka artystka-tancerka.

Przy fortepianie: DORA BROMBERG-ASZKANAZY.

Szczegóły w programach. Szczegóły w programach.

Bilety do nabycia w kasie Sali Konc. codziennie od 10—1 oraz od 3—7. W niedziele i święta od godz. 10—12 oraz od 2—5 pop.

Lekarz - Dentysta

Roman Ritt

powrócił i wznowił przyjęcia. 25-3

za brylanty

— PERŁY płać najdrożej. —
A. LEWKOWICZ, Piotrkowska 89. 447—6

Kupię w Łodzi lub na przedmieściu

zabudowanie, nadające się na większy warsztat stolarski, stusarski, lub jakiegokolwiek zabudowanie, któreby można po małych przeróbkach użyć na warsztat. Mogą to być również stajnie mrowane. Zgłoszenia z podaniem ceny i rozmiarów zabudowania proszę skierować do administracji „Głosu“, Piotrkowska 106, pod adresem: „Warsztat“. 234—1

Zaraz

potrzebni czeladnicy kra-
wieccy, tylko zdolni, któ-
rzy pracowali w pier-
wszorządnych firmach.
Konstantynowska № 5
Klirowski. 62—3

Dr. Szumacher

Choroby skórne i wene-
ryczne.
Godz. przyj. od 5—7, w niedz.
i święta od 11—1 po poł.

Benedykta № 1

Młodzieniec, skończył
szy kursy Mantinban-
da z odznaczeniem, po-
szukuje posady jako
praktykant. Wymagania
skromne. Oferty sub „E“
nergicznie do „Głosu“.

Pamiętajcie o plebiscycie na Śląsku.
„MOTYLKI“
komedia w 1 akcie Hermana Bahra
ORAZ Część Koncertowa.
Seweryn Michałowski
WIELKA TEODORA. Recytacja J. Wima.
Romuald GIERASIENSKI
jako: M. Kozajek Kasik Dziadek z pod Grądzka.

Pamiętajmy o plebiscycie na Górnym Śląsku.

Łódź — Warszawa

Transportowanie towarów, paczek i przesyłek wszelkiej wielkości

własnymi samochodami ciężarowymi

Finansowanie Transportów.

Codziennie wysyłka samochodów w obydwu kierunkach.

Północne Tow. Transportowe i Ekspedycyjne

Spółka Akcyjna.

Łódź, Piotrkowska 57, tel. 3-77.

Warszawa, Widok 6, tel. 261.00.

Oddziały Miejskie:

Łódź, Sienkiewicza 4.

Warszawa, Przejazd 5.

PRACOWNIA

dziesięcinnym ubiorów przyjmuję i wykonywa wszelkie obstarania po bardzo przystępnych cenach. E. Ofner, Kilińskiego 38, ofc. I p. 78-3

Do wynajęcia

2 pokoje wraz z meblami zaraz. Cegielnia na 19, m. 4, od 10-2 po południu. 33-2

Do sprzedania

tkackie mechaniczne warstwy rozmaitej szerokości, jako i maszyny przyrządowe i wykończalnice. Oferty pod № 100 stały do „Głosu”. 30-3

Dr. S. KANTOR

Specjalista chorób wenerycznych, skórzanych i moczopłucnych. Leczenie promieniami X-ray i światłem.

Piotrkowska 44, róg Ewangelickiej. Godz. przyjęcia: 9-11 i od 6-8 op. Dla pań od 9-4 ppp

Dr. F. Skusiewicz

ul. Andrzeja 11. Choroby skórne i weneryczne. Godziny przyjęcia: 9-11 r. 6-7 i pół po poł. Płatno 3-6 g. 4578-10

Duża rolwaga

(wyrob francuski) do sprzedania. Wiadomość: Warszawski, Zachodnia № 68, skład obuwia drzew. 43-2

Dyrekcja koncertów Alfred Strauch.

Łódzka Orkiestra Symfoniczna SALA KONCERTOWA.

Niedziela, dn. 27 lutego 1921 r., o godz. 3.15 po pół.

22-gi Koncert Popołudniowy Z CYKLU SYMFONJI BEETHOVENA

SOLISTA

JANINA NIEKRASZOWA

(spiew).

Dyrygent: Bronisław Szulo.

W programie: Beethoven: Symfonia V-ta C-mol. Mahler: Pieśni po zmarłych dzieciach (Kinder-Totenlieder).

Poniedziałek, dn. 28 lutego 1921 r., o g. 8.15 wiecz.

22-gi Wielki Koncert Symfoniczny

SOLISTA

EMIL FREY

pianista europejskiej sławy.

Dyrygent: Bronisław Szulo.

W programie:

Mahler: Symfonia 4-ta z udziałem A. DOMTE-WILGOCKIEJ. C. Franck: Warjacje symfoniczne. Liszt: Taniec śmierci.

Emil Frey, który — zdaniem krytyki europejskiej — należy do rzędu najwybitniejszych pianistów doby obecnej, jest laureatem konkursu im. Rubinsteina w Petersburgu w roku 1910 i już wówczas uznany został przez świat muzyczny za jednego z najpotężniejszych pianistów w Europie. Emil Frey, urodzony w roku 1858-tytu w Sawajczach, niedaleko z najwybitniejszym odnawicielem konserwatorium w Genewie i w Paryżu, a w roku 1899 rozpoczął swą karierę artystyczną, która była jednym z powodów powstania. Koncertował niemal we wszystkich miastach europejskich, a występ jego nie tylko wywoływały entuzjazm i podziw, ale stanowiły także dla wielbicieli muzyki prawdziwą ucztę artystyczną. To też Emil Frey jest dziś wszędzie rozchwytywany. Emil Frey jest postacią fortepianu, wydobywa on z instrumentu, co tylko najpiękniejszego wydobyć się daje i wchłania w całość swą duszę. Posiada fenomenalną technikę, a gra jego, pełna temperamentu, emocji i uduchowienia, pozostawia po sobie niezatarte wrażenie.

Bilety do nabycia w kasie Sali Koncertowej codziennie od godz. 10-12 i od 3-5 w dniach w niedzielę i święta od godz. 10-12 oraz od godz. 2-5 po poł. 63-1

Fabryka Przetworów Chemicznych poszukuje sprzedawców

na Łódź, oraz reprezentantów na prowincję. Zgłaszajcie się: Piotrkowska 157, II piętro. 403-2

Młody człowiek,

będąc obecnie głównym zarządzającym składem znanej łódzkiej fabryki, z dobrymi świadectwami, pracowity i sumienny, pragnie posadę zamienić na lepszą.

Łaskawe oferty sub „T. M.” do administracji „Głosu Polskiego”. 456-1

Wezwanie do właścicieli i administratorów domów.

Na mocy § 9 statutu z dnia 25 sierpnia 1920 o jednorazowym nadzwyczajnym podatku na cele obrony Państwa, Magistrat m. Łodzi właścicieli i administratorów domów, w niezwłocznie odebrał we właściwych Komisariatach Powiatowej m. Łodzi formularze, przeznaczony na wykazy mieszkańców, i by, po dokładnym wypełnieniu formularzy, słożyli je w tychże Komisariatach w ciągu 14 dni od dnia niniejszego ogłoszenia.

Dokonywany na zasadzie tych wykazów spis mieszkańców ma obejmować całą ludność miasta w ten sposób, że na wykazach mają być wymienione wszystkie osoby, utrzymujące się samodzielnie lub zarobkując, t. j. zarówno głowy rodzin, jak i zarobkujący członkowie rodziny, a nadto osoby, które znajdują się w stosunku służbowym do posiadaczy mieszkań i w nich zamieszkują, jak np. subjecki, sekretarze, guwernantki, bony, służba domowa i t. p., wreszcie sublokatorzy.

Dalszych informacji i wyjaśnień, w razie potrzeby, udzieli Oddział Podatkowy Magistratu przy Placu Wolności № 2 (front, I piętro, pokój 6). Wzywając właścicieli i administratorów domów do sumiennego i niezwłocznego wypełnienia formularzy, Magistrat odwołuje się jednocześnie do ogółu mieszkańców miasta, aby ułatwili pracę właścicielom lub rządcom domów przez chętno i zupełnie dokładnie udzielenie potrzebnych danych.

Łódź, dnia 21 lutego 1921 r.

Magistrat m. Łodzi.

Prezydent (—) Rzewski.

Ogłoszenia drobne

Kupuję meble, dywany, garderobę, futra, bieliznę Wólczńska 43, Chrzanowicz. 659-24

Kupię różne meble, dywany, garderobę, bieliznę, płacę najlepiej. Benedykta 28 m. 13 parter, Łazynek 38-15

Łódzka, materace, szafę, bielizniarkę, stół, krzesła, otomene, zegar wyprzedam. Piotrkowska 261, m. 4, front. 66-10

Kuszerka Pipikowa, ul. Piotrkowska 132 m. 14, dla pań przyjezdnych lokai 180-100

Angielka udziela lekcji angielskiego od 3-5, Piotrkowska 7 m. 18. 413-2

Asystentka - Dentystka (dyplomowana) poszukiwana jest. Oferty sub. „Dentystka”. 59-3

Przycki najnowszych fasersonów solidnej roboty. Angielskie homonta, szory, wolant, prelotka, resorki różne sprzedam. Kilińskiego 28. 33-6

Duża rolwaga (wyrob francuski) do sprzedania. Wiadomość: Warszawski, Zachodnia № 68, skład obuwia drzew. 36-1

Dywan perki, chodniki, lustro sprzedam. Zgierz, Rynek Kilińskiego 7, m. 5. 880-2

Do sprzedania meble z 3-ech pokoi i kuchni. Al. i Maja № 35, front, I piętro. 260-3

Francuskiego udziałem. Nawrot 8, m. 3, 11-1 i 7-3. 58-2

Gramofon duży rzadki okaz mało używany, piotrogadzkiej fabrykacji sprzedam. Ul. Skłodowska № 28, m. 3. 12-3

izraelicka instytucja poszukuje wykwalifikowanej freblanki z szyciem, Długa 61, Openheim, od 2-3 pp. 479-1

Kupuję meble garderobę, bieliznę, futra, dywany, maszyny do szycia. Placę najlepiej. Wajnarajoh, Benedykta № 19, w sklepie. 840-15

Łódzko nikielowe, szerokie na dwie osoby, z matercem, okazujcie do sprzedania. Orła 16 m. 14. 475-1

Maszyna do szycia Singera w dobrym stanie do sprzedania. Rokicińska 13, front, m. 14. 22-3

Młody mężczyzna poszukuje towarzyski życia, milej, sympatycznej, dobrego prowadzenia. Oferty „Głos Polski” „Stefan”. 61-1

Podzielnice poszukuje pokoju umeblowanego przy rodzinie. Oferty: S. 54-3

Poszukuję posady magazyniera, inkasenta lub zastępstwo. Oferty proszę pod adresem: Kolska, Nowo-Cegielniana № 41. 39-1

Powóz na gumowych lub żelaznych kołach, kareta, dok, lando sprzedam. Kilińskiego 28. 34-6

Przyjmuję kostjomy i suknie do haftowania po przystępnych cenach. Benedykta 22, lewa oficyna, m. 16. 485-7

Gsa sprzedam rasy willecz. Srebrzyńska 15. Dystrybucja. 64-2

Poszukuje pokoju umeblowanego w śródmieściu. Oferty do „Głosu” sub. „Śródmieście”. 40-2

Poszukuje posady biuralistki, kasjerki lub ekspedjentki. Oferty do „Głosu” sub. „H.K.” 63-3

Resorkę parokonną sprzedam zaraz. Szosa Pabjanicka, przystanek Marysin, dom Gradowskiego. 33-2

Student Uniwersytetu w Leodjum poszukuje lekcji. Spec: matematyka, francuski. Południowa 28 m. 26, od 4-6 481-2

Skradziono w Koluszkach książkę odroczenia oraz metrykę urodzenia, na im. Joska Glikmana. 410-3

Wózek sportowy dziecięcy używany w dobrym stanie kupię. Oferty sub. Krongold do Adm. „Głosu Polskiego”. 49-3

Zaginął wyżeł, biały brązowe łaki, krótki ogon. Odprowadzić: Benedykta 26, do gospodarza. Ostrzeżenie przed kłupnem. 279-3

Zagubione dokumenty:

Jajkiewicz Fajga zgubiła paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 418-3

iszewska Marjanna zgubiła paszport polski, wyd. w Łodzi. 30-3

rackiewicz Józef zgubił dowód osobisty, wyd. w Poznaniu. 409-3

eliniak Marja zgubiła paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 43-3

röhnel Gustaw zgubił paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 45-3

Goldberg Moszek zgubił paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 77-3

uminska Władysława zgubił paszport rosyjski, wyd. w gminie Marzew. 45-3

eldrich Leon zgubił kartę powołania 1902 roku, wyd. w Łodzi. 01-3

erski Antoni zgubił kartę bezterminowego urlopu, wyd. przez P. K. U. w Łodzi. 34-3

askólski Walenty zgubił kartę powołania, wyd. przez P. K. U. w Łodzi. 31-3

Kujawski Nusen zgubił legitymację za № 14850, na 9 osób. 81-1

Kuk Feliks zgubił dowód osobisty, wyd. w Monachium. 42-3

aszewski Abram zgubił dowód osobisty, wyd. w Łodzi. 40-3

remer Fajga zgubiła leg. chleb. № 10327 i węgłową. 474-1

Kalinski Berisz zgubił paszport niemiecki, wyd. w Łodzi, oraz legitymację na 3 osoby. 390-3

odura Michalina zgubiła legitymację chlebowa na 2 osoby. 51-1

lbraich Ita zgubiła paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 381-3

ódzki Henoch zgubił paszport zagraniczny, wyd. w Łodzi. 417-3

andelbaum Dawid Lejb zgubił dowód osobisty, wyd. w Łodzi. 81-3

teher Jakób zgubił legitymację na 5 osób. Orła 10. 23-1

iszewna Bronia zgubiła matrikulę ze szkoły p. Aba. 480-1

rozenowajg Szymon zgubił kartę węgłową. 60-1

stańczykówna Helena zgubiła matrikulę, wydaną z Seminarjum Nauczycielskiego. 475-1

trzelecki Stanisław zgubił paszport niemiecki, wyd. w Łodzi, kartę powołania 1892 roku, 1250 marek i 150 rubli. 16-3

starnel Jadwiga zgubiła paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 30-3

Segalowicz Szarna zgubiła paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 52-3

Trieba Juljusz zgubił dowód osobisty, wyd. w Łodzi. 44-3

Wajnberg Eljan zgubił legitymację chlebowa na 2 osoby. 62-1

Wachs Leon zgubił kartę powołania, wyd. przez P. K. U. w Łodzi. 400-3

Windmanówna Róża ucz. VIII kl. zgubiła matrikulę, wyd. ze szkoły Fryszelewskiej. 55-1

Winnogron Iekez gub. dowód osobisty, wyd. w Łodzi. 10-3

Zaginęła książka o cka członkowska kooperatywy Urzędników Państwowych na imię Basi Mławskiej, № 3320. 29-1

Letnisko

blisko Łodzi poszukiwane do kupna. Oferty do admin. „Głosu” sub. „Letnisko”